Wykolejenie pociągu na linji Kielce-Częstochowa.

Nr. 184. Lwów, Czwartek 12. Sierpnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU
20 gr

PRENUMERATA Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

R LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O. Nr. 153.215.

Delegat Uniwersytetu lwowskiego u p. Premjera.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia.

Od dwóch dni p. premjer **Bartel** przechodzi **lekką grypę.** Mimo choroby p. premjer urzęduje i przyjmuje strony jak zwykle.

W dniu dzisiejszym zostali przyjęci przez p. premjera: sen. **Siedlecki,** poseł **Bernard Hausner** oraz prof. Uniwersytetu J. K. we Lwowie p. **Chyliński, który prosił o interwencję w sprawie oddania uczelni przyznanych jej uchwałą sejmową gmachów b. Sejmu galicyjskiego**

W sprawie tej nastąpiła w ostatnich dniach pewna **komplikacja,** a to wskutek **zarekwirowania niektórych ubikacji T. W. S. przez władze wojskowe. P. premjer przyrzekł wydać stosowne zarządzenia.**

—xoxo—

Polska spłaca długi.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wobec poważnej nadwyżki skupu walut zagranicznych, **Bank Polski zamierza spłacić w dniach najbliższych resztę długu zaciągniętego w Federal Reserve Bank w sumie 10 miljonów dolarów.** W ten sposób zastawione w Banku Angielskim **zapasy złota** jako zabezpieczenie dla pożyczki, **wrócą z powrotem do Polski.**

NIE BĘDZIE PODWYŻKI TARYFY KOLEJOWEJ.

(Telef. od naszego korespond.)

Warszawa, 11 sierpnia.

Jak się korespondent Wasz dowiaduje, **projekt podwyżki taryfy osobowej i bagażowej od 3 do 8% nie jest obecnie aktualny.**

—oo—

NOWY WOJEWODA ŁÓDZKI.

Warszawa, 10. 8. (AW.) Dziś wieczorem wyjeżdża do Łodzi celem objęcia stanowiska nowomianowany wojewoda łódzki **p. Jaszczołt, b.** dyrektor bezpieczeństwa w Min. spraw wewnętrznych.

—oo—

Giełda warszawska.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar: transakcje 9.04 — sprzedaż: 9.06 — kupno: 9.02.

Nowy Jork transakcje: 9.07 — sprzedaż: 9.09 — kupno: 9.05.

Tendencja bez zmiany.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 10 b. m. w Warszawie 9.085 zł. — w Krakowie 9.10 zł. — we Lwowie **9.09 zł.**

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.17 1/8; Londyn 25.1475; Paryż 14.80; Wiedeń 73.15; Praga 15.325; Włochy 17.35; Belgja 14.35; Budapeszt 72.35; Sofia 3.75; Holandja 207.65; Oslo 113.30; Kopenhaga 137.1625; Sztokholm 138.4375; Hiszpanja 79.75; Bukareszt 2.385; Berlin 123.075; Belgrad 9.115.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 10.89; Londyn 4.8625; Paryż 2.945; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.38; Belgja 2.80; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.33; Sofia 0.72; Holandja 40.14; Oslo 21.92; Kopenhaga 26.52; Sztokholm 26.77; Hiszpanja 15.40; Bukareszt 0.46; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

—oo—

ROCZNICA „CUDU WISŁY".

Warszawa, (Tel. wł.)

Dnia 15. bm. odbędzie się w Warszawie uroczysty obchód rocznicy „Cudu Wisły". Obchód połączony będzie ze świętem żołnierza polskiego. Organizacją zajęła się komenda miasta.

LIKWIDACJA BELGIJSKIEJ MARYNARKI WOJENNEJ.

Bruksela, (Tel. wł.)

Ogłoszony został oficjalny dekret o ostatecznej likwidacji belgijskiej marynarki wojennej. Krążownik „D'Entrecasteaux" opuszcza Belgję, udając się do Francji.

W rosyjskiem kotle wre!

Lwów, 11 sierpnia.

(z.) Wykolejone wojną światową z swych normalnych torów życie państw europejskich, przystosowało się nadspodziewanie szybko do ram kalnie zmienionego traktatami pokojowemi nowego stanu rzeczy. — Przebudowana politycznie Europa uznaje dziś bez zastrzeżeń granice wytyczone w Wersalu, St. Germain, Trianon i w Rydze, przygłuchły nawet echa papierowych protestów, podnoszonych od strony państw zwyciężonych a jednak mimo pozornego uspokojenia nie krzepnie jeszcze skorupa Europy powojennej.

Na powierzchni życia politycznego Europy ukazują się te sporadycznych odstępach czasu oznaki fermentów rozk..dczych zagrażających nowemu porządkowi.

W ostatnich dniach rozbrzmiewa świat alarmującemi wiadomościami z Rosji sowieckiej. Jakkolwiek Rosja, ze względu na swój ustrój obecny nie jest zbyt blisko zespolona z rodziną narodów europejskich, to jednak jest ona czynnikiem, który w dzisiejszej strukturze politycznej świata, zajmuje określone już miejsce, jakiekolwiek zawikłania sytuacji w Rosji łatwo stać się mogą źródłem poważnych konfliktów.

Wobec tych względów, dominującego znaczenia, w kąt pójść muszą wszelkie antypatje dla obecnego rosyjskiego regime'u i w interesie pokoju Europy życzyć by należało aby wieści przenikające z Rosji okazały się przesadzone.

Informacje nadchodzące z rozmaitych źródeł przedstawiają sytuację w Rosji krytycznie, a nawet rozpaczliwie. Mówią one o buntach w armji i flocie sowieckiej, o wielkiem powstaniu na Ukrainie, słowem o wrzeniu, dla władzy sowietów nadzwyczaj groźnem.

Wieści te należy jednak traktować z dużą dozą krytycyzmu. Być może, że faktycznie rozdźwięki w łonie partji komunistycznej doprowadziły do lokalnych starć rozzamiętnionych frakcji, lecz niewątpliwie fakty te zostały przez stugębną famę przejaskrawione i wyolbrzymione.

Niemniej jest rzeczą pewną, że partja rządząca Rosją znajduje się w stanie silnego wrzenia, a już sam ten fakt ma wagę olbrzymią. — Nie należy bowiem zapominać, że partja komunistyczna stanowiła jednolitą, nazewnątrz przynajmniej grupę oligarchiczną, dławiącą bezwzględnie usiłowania czynników stojących poza nią wszczęcia dyskusji o drogach jakiemi potoczy się życie Rosji. Obecnie, w łonie tej partji, która olbrzymią siłą swą do ujarzmienia rosyjskiego kolosa czerpała w jedności i bezwzględnej karności wszystkich członków, zarysowuje się coraz silniej i coraz widoczniej rozłam a nawet dwa rozłamy.

Rządząca obecnie większość, stanowiąca niejako centrum z Stalinem na czele, napotyka na silną opozycję zarówno z prawej jak i z lewej strony, — opozycja prawicowa, której przewodzi Trocki, nie przejawia się dotychczas na szerszej arenie, ograniczając się do teoretycznej krytyki obecnej grupy rządzącej. — O wiele groźniej natomiast występuje przeciw Stalinowi skrajne skrzydło Zinowjewa, stojące na bezkompromisowym gruncie czystości sowieckich doktryn w imię której Zinowjew wszczął z większością partii ostrą walkę.

Co z walki tej się wyłoni — niewiadomo.

Stać się ona może łatwo zaczątkiem sui generis parlamentaryzmu w Rosji sowieckiej, jest ona bowiem pierwszym krokiem ku zróżniczkowaniu grup o wyraźnym profilu politycznym w łonie partji komunistycznej. Grupy te, stojące na wspólnym gruncie doktryny bolszewickiej, lecz znacznie odbiegające od siebie taktyką, urosnąć mogą do rozmiarów stronnictw, ścierających się na utworzonym w tym celu forum. Fakt, że większość rządząca, nie stosuje dotychczas do swych zbyt prawych lub lewych towarzyszy, wypróbowanego tylekroć terroru, daje hipotezie tej pewną podstawę.

Lecz niemniej możliwem, a nawet bardziej prawdopodobnem jest, że grupa Stalina pójdzie po udeptanych przez Dzierżyńskiego szlakach i próby opozycji utopi w morzu krwi.

Jakkolwiek się dalsze wypadki w Rosji potoczą, nie należy sądzić, by sowiety stanęły u kresu swej władzy. Najpotężniejszym sprzymierzeńcem ich jest bowiem brak tego czynnika, który mógłby władzę tę z ich rąk odebrać, a zupełnie zdezorganizowane społeczeństwo rosyjskie nie zdoła zrzucić jarzma, choćby nawet wewnętrzne rozłamy wśród bolszewików osłabiły ich znacznie.

—xo ox—

Postulaty, którym należy zadość uczynić.

Lwów, 11 sierpnia.

Jednym z największych błędów, w które obfitowała polityka rządów p. Stanisława Grabskiego, była skandaliczna polityka narodowościowa. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego stało się w rękach tego teoretyka szowinizmu polskiego urzędem jawnych i skrytych szykan stosowanych wobec obywateli nie-Polaków; lecz nie tylko Niemcy doznawali szczególnej opieki ze strony tego Ministerstwa. Białorusini, Ukraińcy i Litwini pozbawieni zostali w ciągu roku całego niemal swego narodowego szkolnictwa. To też najbardziej ważkim postulatem w polityce mniejszościowej jest dziś postulat zadośćuczynienia mniejszościom narodowym ich żądaniom w kwestji szkolnej.

Jak dalece żądania te są słuszne, najlepiej wskazuje złożony ostatnio rządowi p. Bartla przez wileńskie organizacje szkolne Białorusinów, Żydów i Litwinów memorjał w sprawie szkolnictwa białoruskiego, żydowskiego i litewskiego.

Postulaty te streszczają się do następujących punktów:

1) uznanie prawa mniejszości narodowych do posiadania szkół narodowych.

2) przyznanie niezbędnych sum na ich utrzymanie,

3) zniesienie nakazu corocznego ponawiania koncesji przez zastąpienie go obowiązkiem meldowania o istniejących szkołach.

4) uznanie uczęszczania do szkół mniejszościowych za spełnienie obowiązku o przymusie szkolnym,

5) zrównanie uprawnień szkół mniejszościowych ze szkołami polskiemi,

6) przyznanie nauczycielom i wychowańcom szkół mniejszościowych tych samych uprawnień, z jakich korzystają nauczyciele i wychowańcy państwowych szkół polskich,

7) zniesienie okólników St. Grabskiego, w szczególności okólnika o prowadzeniu wykładów historji i geografji powszechnej w języku polskim,

8) rozstrzygnięcie sprawy kwalifikacji nauczycielskich w myśl żywotnych interesów szkolnictwa mniejszościowego,

9) powierzenie nadzoru i kontroli nad szkołami mniejszościowemi wyłącznie władzom szkolnym.

Jak widać z powyższych postulatów, niektóre z nich wymagają rozważenia i szczegółowego opracowania, niektóre zaś świadczą o tem, jak dalece nienormalne panowały dotychczas stosunki w szkolnictwie mniejszościowem (patrz p. 9), wszystkie dowodzą, że dyskusja na tematy mniejszościowe wchodzi również na tory realizacji zgodnej z interesami Państwa i mniejszości narodowych.

—xo ox—

Rokowania polsko-niemieckie

w sprawie układu o ubezpieczenia społeczne.

Warszawa, 10. 8. (PAT.) W dniu 20 lutego b. r. wystosowało poselstwo Rzeczypospolitej w Berlinie z polecenia Rządu polskiego notę słowną do rządu niemieckiego, w której zaproponowało mu podjęcie rokowań między obома państwami w sprawie wzajemnych stosunków w zakresie ubezpieczeń społecznych. Rząd polski stanął na stanowisku, że stosunki polsko - niemieckie w tej dziedzinie winny być zgodnie z powszechnemi dziś tendencjami międzynarodowemi oparte na zasadzie wzajemności co do korzystania z ubezpieczeń społecznych w jednem państwie przez obywateli państwa drugiego.

Rząd niemiecki ostatecznie zgodził się notą z 22 czerwca b. r. na rozpoczęcie pertraktacji. Rokowania rozpoczęły się dnia 2 sierpnia b. r. w Berlinie wstępną konferencją pod przewodnictwem naczelnika wydziału Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dra Horowitza ze strony polskiej i dra Griesera ze strony niemieckiej. Po przedyskutowaniu sprawy zakresu rokowań uchwaliła konferencja rozpoczęcie prac komisyjnych w drugiej połowie września b. r.

Pertraktacje persko-sowieckie.

Londyn, 10. 8. (PAT.) „Temps" donosi z Teheranu, że powstanie w Aserbejdżanie zmusiło szacha do nawiązania pertraktacji z Moskwą. Perski minister spraw zagranicznych zamierza udać się do Moskwy, gdzie w obecności posłów rosyjskiego i tureckiego w Teheranie mają być uregulowane niezałatwione dotąd kwestje, jak kwestja rybołówstwa na wodach perskich, sprawa taryfy celnej etc. Z Moskwy perski minister spraw zagranicznych udа się prawdopodobnie do Turcji.

OFICEROWIE JUGOSŁOWIAŃSCY NA MANEWRACH ANGIELSKIEJ FLOTY NA ADRJATYKU.

Triest, (Tel. wł.)

Flota angielska przebywająca w Tryeście odbyła manewry na morzu Adrjatyckiem. Przy tych manewrach brali udział jugosłowiańscy oficerowie marynarki. Prasa włoska oburza się na postępowanie Anglji, wyrażając obawę, że ta będzie uważała Morze Adrjatyckie niejako za swój punkt strategiczny.

—oo—

UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚW. FRANCISZKA Z ASSYŻU.

Rzym, (Tel. wł.).

W Assyżu rozpoczęły się uroczystości rocznicy 700-letniej śmierci św. Franciszka z Assyżu. Na obchód któremu nadano charakter święta narodowego, przybył król, członkowie rządu, delegacje z całego kraju, liczne procesje pielgrzymek oraz wielka ilość turystów.

—oo—

ZMNIEJSZENIE SIĘ BEZROBOCIA.

Warszawa, 10. 8. (AW.) Liczba bezrobotnych spadła dość znacznie w ostatnich tygodniach, szczególnie w województwach śląskiem, warszawskiem, w Sosnowcu i kieleckiem. W okręgach tych znalazło pracę 7.908 osób. Liczba bezrobotnych w całem państwie wynosi obecnie 265.000 osób.

SOKOLNIKÓW NA BANICJI.

Warszawa, 10. 8. (AW.) Dziś przybędzie tu z Moskwy w drodze na zagranicę b. komisarz do spraw skarbowych, obecnie jeden z najpoważniejszych opozycjonistów partji kierunku Trockiego, Sokolnikow. Wyjazd jego z granic Rosji został nakazany przez moskiewską GPU.

—o—

MARKI STEMPLOWE LIGI NARODÓW.

Genewa, (Tel. wł.).

Generalna Dyrekcja Poczt szwajcarskich zamierza wkrótce wydać marki na użytek Ligi Narodów. Posiadać one będą podobiznę Nansena, wysokiego Komisarza do spraw uchodźców. Będą one miały wartość 5-ciu franków. Napis zredagowany jest w dwóch językach: angielskim oraz francuskim, a przeznaczone są one do opłat stemplowych.

Pod znakiem czasu.

NOWY GDAŃSK.

Lwów, 11 sierpnia.

Sprawa gdańska była od chwili zakreślenia granic państwa polskiego **jednym z ciemnych punktów** w życiu politycznem młodej Rzeczypospolitej. Przyznano nam skrawek morza, ale jakże niewielki, a nadto pozbawiony tego, co czyni z morza **„płuca" któremi oddycha państwo,** portu o znaczeniu światowem.

Jednakże **zatargi z Gdańskiem i o** Gdańsk, **nie miały nigdy charakteru tak ostrego i poważnego,** by można je uważać za wydarzenia o znaczeniu ogólno-państwowem. Zdawało się, że zagadnieniem tem rząd niewiele się interesuje. I istotnie nie przywiązywano do sprawy Gdańska wielkiej wagi — ale nie dlatego, iżby sfery oficjalne Polski lekceważyć miały problem posiadania portu dla Państwa. Jeśli **straciliśmy Gdańsk** to tem samem **nie straciliśmy jeszcze morza.** I pod bokiem Gdańska **urastać zaczął drugi port handlowy,** który Państwo otacza troskliwą opieką.

Przy sposobności pobytu **w Gdyni** gości tureckich, wyraził się **wojewoda pomorski,** że port ten będzie **jedyną placówką,** która przyczyni się do **rozwoju stosunków handlowych Polski z całym światem.** Ostatecznie — mówi się różne rzeczy i mogą one być uważane tylko za pobożne życzenie. Ale skoro zapatrywanie i życzenie takie **ubodło i zaniepokoiło przeciwnika,** można mieć rękojmię, że nadzieja **ma widoki ziszczenia.** W odpowiedzi bowiem na przytoczone zdanie **„Danz. Allgemeine Zeitung"** oburza się, że Polska raz uważa za swój port światowy Gdańsk, a raz Gdynię — i zapytuje, **jakie właściwie stanowisko zajmuje polska polityka handlowa wobec portu gdańskiego...**

Jeśli się irytują — to już **dobry znak!** Nie w smak im dążenie Polski do ekspanzji światowej! **(m.)**

Brak mięsa we Lwowie.

Rzeźnicy wywożą świnie.

Lwów, 11 sierpnia.

W sprawie strajku rzeźników dowiadujemy się ze sfer urzędowych, że **sytuacja** dotychczas **nie uległa zmianie,** gdyż ani rzeźnicy, ani władze nie zamierzają ustąpić. **Województwo zakwestjonowało** dziś **wagon świń,** zakupionych przez 11 zgoników w Brodach. Transport ten, zawierający **120 sztuk** nierogacizny, został przez pomyłkę **przywieziony do Lwowa,** gdyż rzeźnicy przeznaczyli **go na wywóz w kierunku Krakowa.** Władze starają się skłonić ich do **pozostawienia i sprzedania tych świń we Lwowie,** a w razie, gdyby to nie poskutkowało, zarządzony będzie **przymusowy ubój,** gdyż nie można pozwolić na wywóz nierogacizny w czasie, gdy Lwów jest pozbawiony mięsa.

Strajk właściwie nie jest strajkiem, ale częściowem wstrzymywaniem się od uboju i sprzedaży. **Niektórzy rzeźnicy i masarze sprzedają mięso nawet po cenach taryfowych, jak n. p. Kotowicz w Rynku, Kolessa i inni.** Pewien rzeźnik **na pl. św. Antoniego,** któremu inni nie chcieli pozwolić na ubój bydła, **sprzedawał wczoraj mięso pod osłoną policji,** po cenach taryfowych. Wskutek tego, **a** także ze względu na obecny sezon, **publiczność nie odczuwa zbyt wielkiego braku mięsa.**

Wyjaśnienie, ogłoszone przez **Stow. przemysłowe rzeźników i wędliniarzy** w jednym z dzienników co do stanowiska naczelnika wydziału opieki społ. p. Maszkowskiego, **mija się z prawdą,** gdyż p. M. wogóle z rzeźnikami dotychczas osobiście nie mówił.

Co do **chleba** istnieje uzasadniona nadzieja, iż **ceny spadną,** na co zgadzają się także kupcy zbożowi. Władze wojewódzkie **nie spuszczają tej sprawy** z oka, dotychczas jednak kwestja cen zboża jest jeszcze nieustalona.

UKRAINIZACJA UKRAINY PRZEZ SOWIETY.

Moskwa. (Tel. wł.).

Sowiety prowadzą **intensywną unaradawiającą politykę w stosunku do Ukrainy.** Odeska komisja okręgowa postanowiła zwolnić 85-ciu urzędników z powodu nieznajomości języka ukraińskiego, który stawiany jest jako conditio sine qua non przyjęcia na służbę państwową.

PRZECIW PODROŻENIU TELEFONU.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wiec abonentów warszawskiej sieci telefonicznej odbył się wczoraj. Uchwalono na nim **„zaprotestować przeciw podwyższeniu opłat telefonicznych i wprowadzeniu licznikowego systemu obliczenia** również przy pomocy liczników, które **nie dają gwarancji ścisłej kontroli** dokonanych połączeń.

Zebrani zwracają się do rządu z prośbą aby w żadnym wypadku i pod żadnym pozorem **nie dopuścił do podniesienia i tak wygórowanych opłat za abonamenty telefoniczne,** jak również wprowadzenia licznikowego systemu obliczania rozmów.

Po uchwaleniu rezolucji wiec wybrał **delegację,** która przedstawić ma powzięte uchwały i postulaty **Marszałkowi Piłsudskiemu, ministrowi handlu i przemysłu, ministrowi skarbu i sprawiedliwości** i Najwyższej Izbie Kontroli Państwa.

——oo——

PRZEDŁUŻENIE TERMINU WYJAZDU EMIGRANTÓW DO KANADY.

Warszawa. (Tel. wł.).

W dniu 15 sierpnia r. b. miał upłynąć termin przyjmowania rodzin rolniczych, posiadających po opłaceniu kosztów podróży, 500 dolarów — na wyjazd do Kanady.

Jak nas **informują** w Urzędzie Emigracyjnym termin ten został **przedłużony na wrzesień,** gdyż Kanada zgłosiła zapotrzebowanie na jeszcze parę tysięcy rolników.

O dniu wstrzymania zgłoszeń nastąpią oddzielne zawiadomienia.

——oo——

KONTROLA BEZROBOTNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.).

Kontrola generalna bezrobotnych, pobierających zasiłki, **ma w najbliższym czasie być przeprowadzoną w województwie lwowskiem, śląskiem oraz w Warszawie.**

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 12 8 1926.

EDGAR ALLAN POE. 8

Z cyklu: „O miłości".

Ligea.

Przełożyła Olga Bilińska.

(Dokończenie).

Upłynęła może godzina — i zaliż możliwem to było? — aby poraz drugi od strony łóżka popłynął ku mnie szmer? Nadsłuchiwałem z obawą. Ton powtórzył się — było to westchnienie. Pospieszyłem do ciała i ujrzałem — tak najwyraźniej ujrzałem że wargi Roweny zadrżały. W sekundę potem otworzyły się, odsłaniając rząd najcudniejszych pereł zębów. Do głębokiej trwogi która mną owładnęła, przyłączyło się oszołomienie. Uczułem przed oczyma ciemność, zawirowały myśli moje i tylko na skutek nadzwyczajnego wysiłku udało mi się opanować strach, wzmocnić odwagę, aby módz wykonać to co teraz było moim obowiązkiem. Zauważyłem na czole, policzkach i szyji delikatny połask; a potem odczuwalne ciepło przeniknęło całe ciało umarłej i serce powoli zaczęło bić. Rowena żyła, i dlatego to z podwójnym zapałem zabrałem się do ratunku. Tarłem i poruszałem skronie, ręce; wogóle robiłem to wszystko co pamiętałem z doświadczenia i z dobrego oczytania się w medycynie. Lecz naprożno! Wkrótce kolory znikneły, puls ustał, wargi miały znowu trupi wyraz i w moment później całe ciało owionęło przenikliwe zimno, ołowiana barwa, zupełna sztywność i wystąpiły wszystkie ohydne oznaki, które są właściwością mieszkańców grobów.

Ja zaś zacząłem znowu o Ligei śnić — i **znowu** — o cudzie że i przy pisaniu o tem drżę — znowu z hebanowego łoża doszedł do moich uszu szmer — niewyraźny. Lecz pocóż nam o tych niewysłowionych okropnościach owej nocy tak drobiazgowo mówić? Dlaczegoż mam nad tem rozmyślać jak opisać że aż do rannej jutrzenki powtarzał się ten straszliwy dramat odradzania się i śmierci nowej, i jako każdy upadek głębszą i pewniejszą śmierć przynosił; każda agonia była zmaganiem się z niewidzialnym nieprzyjacielm, a walka każda — nie wiem doprawdy jakie to czyniła straszliwe zmiany w organiźmie! Lecz pozwólcie mi skończyć.

Większa część tej straszliwej nocy już przeszła, a ta która umarła znowu się poruszyła. Oznaki życia były obecnie mocniejsze jak dotychczas chociaż popadła przedtem w takie śmiertelne odrętwienie, że było chyba najcięższem ze wszystkich. Już dawno nie starałem się nawet aby wogóle się ruszać z mojego miejsca. Siedziałem przykuty do otomany — bezsilny łup dzikich podniet, z których najmniej straszną i najmniej dotkliwą była bezgraniczna trwoga. Trup powtarzam poruszył się i to żywiej aniżeli poprzednich razy. Rumieńce życia trysnęły na twarz z niewiarygodną energią, członki były znowu ruchome i gdyby nie to że powieki były ciągle mocne zawarte, a ciało tak dziwnie spokojne w swoich chustach śmiertelnych to musiałbym sądzić, że Rowena uwolniła się ostatecznie z więzów śmierci. I jeśli dotąd myśli takie we mnie były i ja starałem się je odsunąć, to zniknęły już wszelakie wątpliwości w tym momencie, w którym istota owinięta w białe całuny, powstała z łoża i chwiejąc się niepewnym krokiem z zamkniętemi oczyma, zachowując się sposobem widziadeł samych, jednak cieleśnie widoczna i uchwytna, posuwała się ku środkowi komnaty.

Nie drżałem, nie poruszyłem się nawet z mojego miejsca, albowiem legjon najdziwaczniejszych odczuć, które się złączyły kiedy patrzyłem na wygląd, postawę i ruchy onej istoty tak opanowały mózg mój że uczyniły mnię niezdolnym do najlżejszego ruchu. Tylko spojrzenia moje zawisły na tem zjawisku. Myśli przewalały się jak górski potok, w szaleństwie; ani ich utrzymać, ani powiązać. Czyż była to naprawdę Rowena, która opodal stała? Czyż mogła to być wogóle Rowena, złotowłosa, błękitnooka lady Rowena Trevanion of Tremaire? Dlaczego, dlaczego wątpiłem o tem? Opaski otaczały jej twarz, ale dlaczegoż nie miałaby to być twarz i usta — usta pełne oddechu lady of Tremaire? A policzki — o kolorze róży rozkwitającej w południa szalone słońca rozpustą zaprawdę były to śliczne policzki żyjącej lady of Tremaire? A broda z tym apetytnym dołeczkiem zdrowia nie należałaż do niej? — Lecz **czyż ona urosła w swojej chorobie?** Jakiż niesłychany obłęd ujął nagle myśli moje? Jeden ruch, skok i leżałem u jej stóp! Odczuła moje poruszenie. Wstrętne chusty otaczające głowę, rozleciały się i opadły na dół a w powietrzu rozsypały się potężną falą długie wolne sploty włosów: **były one czarniejsze od kruczych skrzydeł!** A potem otworzyły się powoli **oczy** tej postaci.

„Tak, tu nareszcie — krzyknąłem głośno — nie mogę się mylić — nigdy, nigdy pomylić: oto są te wielkie i te czarne i te dzikie **oczy** — mojej utraconej kochanki — **oczy** lady — **lady Ligei!**

——oo——

Depesza ks. biskupa Bandurskiego

do Zjazdu Legjonistów.

Wilno. (Tel. wł.) Zarząd okręgu kieleckiego zw. strzeleckiego prosił ks. Biskupa Bandurskiego o poświęcenie jego sztandaru w dniu 8-ym sierpnia w związku z uroczystościami legjonowemi. **Nie mogąc wyjechać do Kielc, ks. Biskup Bandurski przesłał na ręce prezesa zarządu okręgowego Związku inż. Świeżawskiego gwóźdź z prośbą o wbicie w drzewce sztandaru** wraz z pismem, które poniżej przytaczamy:

Inż. Świeżawski
Prezes Zw. Strzeleckiego
w Kielcach.

Na znak łączności z tą samą ideą, **co w czasach niewoli śpiących budziła do czynu i wolności Polski** a dziś upojonych posiadaniem Niepodległej Ojczyzny i żerujących na zmartwychwstałem Jej ciele, przyprowadza do równowagi i otrzeźwienia, zmusza do zapomnienia o własnym interesie, a każe zwracać uwagę na dobro całego Państwa, przesyłam ten gwóźdź do wbicia w Wasz sztandar Strzelecki, który ma się wznosić ponad poziomy niskich, przyziemnych i stronniczych dążeń i wskazywać górne loty, gdzie **czyn, dobro i ofiara dla wielkiej sprawy. Niech sztandar ten prowadzi i łączy wszystkich obywateli we wspólnej pracy dla obrony i utrwalenia mocarstwowej potęgi Polski.**

Bóg Wam błogosław.
Z pozdrowieniem i oddaniem
Ks. Władysław Bandurski
Biskup.

———xo ox———

Prof. Jan Uhde-Savonarola z Gracu.

(Koresp. „Kurjera Lwowskiego").

Wiedeń, 8 sierpnia.

Profesorowi etyki i moralności chrześcijańskiej na Uniwersytecie w Gracu — doktorowi J. **Uhde, odebrano veniam legendi.** Akt ten jest finałem toczącej się od szeregu miesięcy **akcji wysokich dygnitarzy kościoła** przeciwko profesorowi Uhde, jednemu z najpopularniejszych działaczy chrześcijańskich w Austrji. Uhde brał żywy udział w życiu publicznem jako antyalkoholista, jarosz, reformator społeczny i ekonomista. Bezpośrednim powodem **zatargu z rządem i władzami kościelnemi była wydana** przez prof. Uhde broszura o krzywdzie i, rabunku ze strony państwa" dokonanym na rentierach i małych kapitalistach z powodu **nie przeprowadzenia waloryzacji rent i długów państwa.**

Uhde napisał o tem około 40 broszur bardzo interesujących. W autoportrecie nazywa siebie wielkim i szczerym przyjacielem mas roboczych i propaguje „chrześcijaństwo czynu".

Za pierwszy obowiązek kapłana stawia zasadę, by „w życiu był takim jakim jest w kazaniach". Jako najważniejszy czyn życia swego głosi walkę z **korupcją, do której** zdaniem Uhdego trzeba wychować „ludzi o wielkich namiętnościach".

W ostatnim czasie założył prof. Uhde „partję gospodarczą w Austrji", dla której rozwijał na licznych zgromadzeniach żywą propagandę.

Prof. Uhde, — któremu obecnie odebrano katedrę i ołtarz, ma licznych zwolenników — a sprawą jego zajmuje się żywo prasa i opinja publiczna.

———ox ox———

Afera przemytnicza we Lwowie.

Przemycanie nieoclonych towarów w wagonach sypialnych. Aresztowanie znanego kupca.

Lwów, 11 sierpnia.

Wielkie cła, nałożone na towary sprowadzane z zagranicy, nie pozwalają kupcom na zarobek, jakiegoby oni życzyli sobie. Wysoka cena towaru zraża klijenta, a jedynie znikomo mały zysk może być udziałem kupca. Sprytniejsi jednak wzięli się na sposób i poczęli **przemycać towary przez granicę,** co opłacało się im, pomimo znacznych kosztów paszportu i podróży.

Od dłuższego czasu wiadomem jest policji oraz władzom celnym, że z Rumunji **bywa przemycany do Lwowa w wagonach sypialnych** nieoclony towar, i niejednokrotnie zdołano już **przyłapać szereg kupców z nieoclonym towarem,** który zakwestjonowano, zaś przeciw przemytnikom wdrożono dochodzenia karne.

Ten sam proceder uprawiany bywał również na linji **Wiedeń -Lwów** tu jednak przedmiotem „szmuglu" był przeważnie tytoń i papierosy.

W swoim czasie zdołano przychwycić większą ilość tytoniu „**Pursitschan**" i papierosów. Właściciel zbiegł.

Działo się to systematycznie od bardzo długiego czasu. Przemytnicy przenosili towar bocznemi wyjściami dworca, tak, **że urząd celny na dworcu głównym nie mógł wpaść na ślad oszustwa.**

Wreszcie policja zawiadomiona o procederze tym, w porozumieniu z władzami celnemi zarządziła **energiczną inwigilację wszystkich pociągów przybywających do Lwowa.**

Na długi czas sprawa ucichła, a przemytnicy prawdopodobnie albo zaniechali chwilowo akcji, albo też wynosili towar w Gródku Jagiellońskim, a następnie **autami przewozili do Lwowa.**

Aż wczoraj, gdy jeden z nich próbował uśpić czujność władz kolejowych nie udało mu się to i został aresztowany.

Jest nim **Chaim Feingold** vel Strassmann recte **Rabinowicz,** znany kupiec, zamieszkały we Wiedniu (Zesselstrasse l. 32). Przywiózł on w sypialnym wagonie **dwie ogromne walizy napełnione jedwabiem i papierosami,** przemyconemi przez granicę. W chwili jednak, gdy numerowi wynieśli walizy z wagonu, zostali przytrzymani przez wywiadowców policyjnych.

Sprawa oddania gmachów posejmowych Uniwersytetowi lwowskiemu.

Lwów, 11 sierpnia.

Rektorat Uniwersytetu Jana Kazimierza komunikuje nam:

Sprawa oddania gmachów posejmowych, przyznanych Uniwersytetowi w roku 1920 przez Rząd i Sejm Rzeczypospolitej, dotąd zaledwie częściowo zrealizowana, **natknęła się na nowe a nieprzewidziane przeszkody.** Zaledwie Tymczasowy Wydział Samorządowy w zeszłym tygodniu opróżnił kilkanaście ubikacji, a już w przeddzień oddania Uniwersytetowi kluczy, **Władze wysunęły projekt wprowadzenia z powrotem Tymczasowego Wydziału Samorządowego do dopiero co przezeń opuszczonych pomieszczeń, stanowiących własność Uniwersytetu. Wysunięto myśl oddania na cele wojskowe gmachu będącego faktyczną własnością Tymczasowego Wydziału Samorządowego** (plac Smolki 3), do którego właśnie w celu udzielenia miejsca należnego Uniwersytetowi przeważna część biur Tymczasowego Wydziału Samorządowego już przeniesiona została.

Uniwersytet, broniąc zasad praworządności i opierając się na ustawie z dnia 23 kwietnia 1923 r., zwrócił się **przez wysłanego delegata do Pana Prezydenta Rady Ministrów z prośbą o ochronę swych praw.** Uniwersytet liczy się z potrzebami armji, które mogą być najzupełniej zaspokojone, gdyż Lwów posiada inne lokale rządowe do dyspozycji.

Komplikacje te w załatwianiu spraw lokalowych tak niesłychanie przepełnionego Uniwersytetu **zaniepokoiły opinję publiczną i spowodowały wrzenie wśród młodzieży.**

Gdziekolwiekby jednak miały znaleść pomieszczenie oba urzędy, Uniwersytet musi przedewszystkiem dojść do objęcia gmachów posejmowych, przekazanych mu według brzmienia ustawy **„na stałe i wyłączne używanie".**

Trzy wielkie włamania w śródmieściu.

Złodzieje „wyprowadzili" sędziego

Lwów, 11. sierpnia.

W realności przy ul. Ossolińskich l. 17 na drugiem piętrze mieszka radca okręgowego sądu p. Leidler, który od trzech tygodni bawi wraz z rodziną na wakacyjnych wywczasach. Wczoraj późnym wieczorem domownicy stwierdzili, że w jego mieszkaniu byli włamywacze.

Do mieszkania p. Leidlera dostali się oni po rozbiciu drzwi wchodowych, poczem — jak widać — trzypokojowe mieszkanie doszczętnie zrabowali, pozostawiając gołe ściany. Wszystkie szafy, kredens i skrytki porozbijane, a w nich brak rzeczy. Narazie wskutek nieobecności radcy Leidlera, nie można stwierdzić, jakie rzeczy zostały skradzione i jak wysoką jest szkoda. Mieszkaniem zaopiekowała się policja.

Dodać należy, że w okolicy tej od dwóch miesięcy grasuje jakaś szajka włamywaczy, która dokonała cały szereg włamań, a do tej pory nie zdołano wpaść na trop sprawców, ani też w żadnym wypadku odzyskać skradzionych rzeczy.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Piekarskiej l. 3. Nieznani złodzieje splądrowali mieszkanie Marji Fiałkowskiej i zabrali różne rzeczy wartości 3050 zł. Wreszcie na szkodę Antoniego Franoa właściciela odlewni cementowej (Listopada 97) włamywacze skradli kilkadziesiąt form żelaznych do wyrobu rur cementowych, wartości 1000 zł.

Sensacyjna kradzież w muzeum londyńskiem.

Lwów, 9 sierpnia.

W muzeum starożytności „Victoria and Albert" w Kensington pod Londynem, dokonano kradzieży 34 złotych monet, przedstawiających wysoką wartość archeologiczną. Zginęły unikaty numizmatyczne z epoki Filipa II. Macedońskiego, monety rzymskie z czasów Augusta, Nerona, Wespazjana, Trajana i t. d., oraz egipskie z podobizną Ptolemeusza II-go.

——oo——

STAN ZDROWIA BALDWINA.

Londyn, 10. 8. (PAT.) Według doniesień prasy **stan zdrowia premjera Baldwina nie jest zadowalający.** Lekarze doradzają mu, by udał się do Szwajcarji, jednak on nie chce tego usłuchać, gdyż **wkrótce ma nastąpić zwrot w strajku górników.**

TURECKO - BUŁGARSKI TRAKTAT PRZYJAŹNI.

Angora, 10. 8. (PAT.) Wczoraj minister spraw zagranicznych Tefik Rubdi Bej i delegat bułgarski Dobrow dokonali wymiany **dokumentów ratyfikacyjnych turecko-bułgarskiego traktatu przyjaźni** oraz konwencji w sprawie warunków pobytu obywateli jednego państwa na terytorjum drugiego.

——oo——

GENERAŁ FENG OBEJMUJE WŁADZE W MONGOLJI Z RAMIENIA SOWJETÓW

Berlin, (Tel. wł.)

Feng-Ju-Siang przybył, w drodze powrotnej z Moskwy, do Kalganu, będącego siedzibą nowego rządu. Generał Feng oświadczył, iż przystąpił on do 3-ciej Międzynarodówki, jako przedstawiciel trzech wschodnich prowincji chińskich. W myśl przyjętych na siebie w Moskwie zobowiązań, sformuje on w Mongolji rządy sowieckie.

Różne.

× **Testament ś. p. Jana Kasprowicza.** W Zakopanem otwarto testament ś. p. Jana Kasprowicza, spisany 5 października 1925 r. W testamencie **cały** majątek na Harendzie (willa) podzielony na 3 równe części między żonę i dwie córki. Bibljoteka oddana do dyspozycji żony.

× **Przedłużenie godzin pracy w handlu.** Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o przedłużeniu godzin pracy w handlu — jak z Warszawy donoszą — nie ukaże się w tym tygodniu w „Dzienniku Ustaw" z powodu **różnicy zdań,** jakie powstały w sprawie odpoczynku niedzielnego.

× **Zamówienia na lokomotywy krajowe.** Fabryka lokomotyw w Chrzanowie, otrzymała zamówienie na **18 lokomotyw,** a fabryka Cegielskiego na 50 lokomotyw.

× **Zamordowanie właściciela dóbr.** W majątku Włodzimierzanka koło Włodzimierza na Wołyniu, zamordowano właściciela dóbr **Jacentego Pironia.** Skrytobójcy uzbrojeni w karabiny, dali **salwę** do ś. p. Pironia **przez okno w czasie, gdy spożywał wieczerzę,** kładąc go trupem na miejscu.

+ **Bułgarska fabryka wagonów spłonęła.** W Sofji spłonęła **jedyna w Bułgarji fabryka wagonów.** Szkoda wynosi 10 milionów **lewów.**

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Odczyt Stanisława Witkiewicza
w Teatrze Małym.

Lwów, 11 sierpnia.

Sierpień nie jest bynajmniej okresem korzystnym dla prelegentów. Skoro największa część publiczności, odwiedzającej sale odczytowe, a przedewszystkiem młodzież akademicka i gimnazjalna znajduje się poza obrębem miasta, nie można dziwić się, że nawet tak głośne nazwisko rewolucjonisty teatralnego, Stanisława Witkiewicza, nie było dość silnym magnesem, aby zapełnić salę.

Prelegent, wyznaczywszy sobie za temat „nieporozumienia teatralne", ujął rzecz znacznie szerzej niż zapowiadał tytuł — mówił bowiem nie wyłącznie o sztuce teatralnej, ale o sztuce w ogólności, dotykając zarówno problemów poetyckich, malarskich i muzycznych jak i scenicznych. Nieporozumienie między artystą a widzem polega, zdaniem Witkiewicza, na tem, że większość ludzi szuka w sztuce wiernego odzwierciedlenia życia, nie zdając sobie sprawy ze stosunku treści do formy. Zagadnienie tej właśnie „czystej formy" było przedmiotem rozważań prelegenta.

Niestety obawiać się należy, że niewielu słuchaczy zdołało uchwycić należycie myśl autora, jakkolwiek wypowiedziana ona była zwięźle, jasno i rzeczowo. Jednakże styl rozprawy naukowej niezupełnie godzi się ze sposobem podania jej w formie odczytu. Inaczej czyta się książkę — inaczej słucha odczytu. Suchy styl naukowy, przemawiający do czytelnika zrozumiale w ciszy jego gabinetu, rzadko może przekonać słuchacza odczytowego. W potoku wartkich zdań łowiąc pospieszne słowa, okresy, definicje — nie może on nadążyć myślom prelegenta, który wszak nie tworzy swych poglądów doraźnie, ale zdążył je należycie, w spokoju przemyśleć i wypracować. Przyznał to zresztą sam Witkiewicz, zastrzegając się, iż nie rozpoczyna dyskusji, ponieważ nie zwykł odpowiedzi formułować bez przygotowania. Od żywego słowa wymaga słuchacz czegoś, coby różniło je od papierowego. Musi być w niem istotnie życie, a zapatrywania badacza łatwiej znajdują drogę do umysłów publiczności, jeśli są podane metodą indukcji, niż dedukcji. Przytem prelegent mówił za szybko i za cicho.

Wszystko to zmniejszyło efekt odczytu i przeszkodziło mu pozostawić istotnie trwały ślad w pojęciach obecnych.

M. H.

Związek „rycerzy płomiennego krzyża"
(Ku-Klux-Klan).

Nowy Jork, w sierpniu.

Związek ten liczy przeszło 5 miljonów członków i kilkaset tysięcy „Kamelji" czyli członkiń. „Ku-Klux-Klan" dysponuje kolosalnemi sumami, dochodzącemi do 100 miljonów dolarów.

Niektóre Stany w Ameryce zostały tak przez „K.-K.-Klan" opanowane, że właściwa władza stanowa czy miejska na każdym kroku ustępować musi przed prawem kaduka i pięści „Klanu".

„K.-K.-Klan", mając za hasło „utrzymanie rasy białej i czystego Amerykanina" wydał bezwzględną wojnę wszystkim elementom napływowym a przedewszystkiem: murzynom, żydom i rasie żółtej; przyczem w metodach walki i w środkach nie przebiera zupełnie. Do najlżejszych represji należy t. zw. deportacja. Rodzina, która „Klanowi" się nie podoba dostaje pisemny rozkaz, by w ciągu paru godzin, wyniosła się z obrębu danego Stanu. „K.-K.-Klan" ma ogromne rzesze swych zwolenników ecz i przeciwników.

W wielu Stanach tworzą się związki, mające na celu zwalczanie Klanu, jak również obronę przed nim swych członków. Największym i najpotężniejszym związkiem „antyklanowym" jest organizacja żydowska „Ku-Hil-Klan", która przedewszystkiem operuje na terenie stanu Nowego Jorku. Stany Zjednoczone rozpadają się na dwa wyraźne zwalczające się obozy, z których jak dotąd „Ku-Klux-Klan" jest niezaprzeczenie silniejszy i dąży całym impetem do opanowania nietylko Ameryki lecz swą działalność ma przenieść i do Anglji.

FRANCJA PRZECIW POŁĄCZENIU SIĘ AUSTRJI Z NIEMCAMI.

Paryż, (Tel. wł.)

Na ponowną interwencję Austrji u rządu francuskiego o pozwolenie połączenia się z Niemcami rząd francuski stanowczo odmówił, gdyż Niemcy w tym wypadku graniczyłyby bezpośrednio z Węgrami, przez co powstałoby znowu niebezpieczeństwo nie tylko dla Jugosławji, Czech i Rumunji, ale też dla Włoch.

Kasprowicz w Pradze.
Wspomnienie z r. 1918.

Lwów, 11 sierpnia.

„Prager Presse" z okazji śmierci poety przynosi wspomnienie z pobytu śp. Kasprowicza w Pradze w roku 1918:

Ś. p. Kasprowicz przybył wówczas do Pragi wraz z innymi gośćmi z okazji uroczystości jubileuszowych czeskiego teatru narodowego. Z Polski przyjechali m. in. K. Przerwa-Tetmajer, malarz Włodz. Tetmajer, prof. Głąbiński, Witos i hr. Adam Skarbek.

Podczas uroczystości w Panteonie narodowego muzeum 16 maja wygłosił po Kramarzu przemówienie Kasprowicz, jako przedstawiciel narodu polskiego i między innemi powiedział:

„Przypadł mi w udziale zaszczyt przemawiania z okazji wielkiej narodowej uroczystości czeskiej w imieniu Narodu Polskiego. Naród Polski rozumie, że Teatr Narodowy, którego pięćdziesięcioletnie istnienie Wy święcicie, nie tylko jest siedzibą Waszej sztuki, ale jeszcze czegoś wyższego: narodowego ducha, który walczył o przyszłość Czech. Tem przeświadczeniem przejęta przesyła znaczna część naszego narodu czeskiemu bratniemu narodowi wyrazy prawdziwej miłości. Dowodem tego, że wysłał na Waszą uroczystość przedstawicieli Uniwersytetów Akademji i przewodnich kulturalnych i narodowych instytucji, co nie byłoby nastąpiło, gdyby podobną uroczystość obchodził naród, nie tak bliski nam.

Jest to dowodem, że pozory często mylą, że pod powierzchnią, jak ona się zdaleka, obserwującemu wydaje i która mylić może, są ukryte uczucia czesko - polskiej wspólności i przeświadczenie, że nas nie tylko krew łączy, lecz także wspólna chęć osiągnięcia wspólnemi siłami spełnienia naszych ideałów.

My wierzymy wszyscy, że ani czeski ani polski Naród nie zginie, że też wojna nie spowoduje ich zgonu, że coś Wielkiego jest ponad wojną, co jest większem od wszystkich ludzkich dążeń, że nastanie wielki dzień sprawiedliwości, że czeski i polski Naród nie tylko zwyciężyć muszą, lecz że odnoszenie zwycięstwa już się poczęło.

Carowa Aleksandra i żydowski żołnierz.
Nieznany list ostatniej cesarzowej rosyjskiej.

Lwów, 11 sierpnia.

Nakładem państwowym wyszedł w Moskwie czwarty tom korespondencji cara Mikołaja II. z carową Aleksandrą Fedorówną. W tym tomie znajduje się następujący zajmujący list, który carowa wystosowała do cara.

„Kochany Mikołaju!

Posyłam Ci pisemną prośbę rannego żołnierza. Jest to żyd, który żył 10 lat w Ameryce. Został raniony w Karpatach i stracił lewą rękę. Rana jest wygojona, ale on bardzo cierpi moralnie, gdyż w sierpniu wyjdzie on ze szpitala i straci wówczas, jako żyd, prawo przebywania w obu stolicach, i większych rosyjskich miastach prowincjonalnych.

Obecnie żyje on w Petersburgu dzięki specjalnemu pozwoleniu udzielonemu mu na jeden rok przez byłego ministra spraw wewn. On mógłby we wielkiem mieście znaleźć zajęcie. Mówi po angielsku, jest wykształconym człowiekiem i mógłby się stać pożytecznym członkiem społeczeństwa.

Będąc w Ameryce odczuł tęsknotę za ojczyzną a gdy wojna wybuchła, powrócił dobrowolnie do Rosji, zgłosił się dobrowolnie do wojska, chcąc bronić ojczyznę. Teraz stracił w służbie naszej armji rękę, został odznaczony krzyżem Grzegorzowym i chciałby tu pozostać, ale jako żydowi jest mu pobyt — poza okręgiem wyznaczonym dla żydów — zabroniony. On czuje się upokorzonym, zmartwionym i ja to pojmuję zupełnie: taki człowiek zasługuje by do niego stosowano te same prawa, które przysługują wszystkim innym rannym.

Jest wprawdzie żydem, ale ja chciałabym, by on słusznie używał praw, których używają inni, którzy przez wojnę ucierpieli. Swoją znajomością języka angielskiego i swem wykształceniem może on łatwo we wielkiem mieście na chleb zarobić. On nie był obowiązany wrócić do ojczyzny, on przybył z własnego popędu... Nie można temu człowiekowi wyrządzać niesprawiedliwości i dać mu odczuć srogość dawnej ojczyzny. Sądzę, że należy uczynić różnicę między dobrym a złym żydem i nie trzeba być zaraz surowym wobec wszystkich żydów. Złych żydów należy karać, ale temu człowiekowi należy dać też możność do wdzięczności dla ojczyzny, którą bronił. Donieś mi jak załatwisz tę prośbę. Apeluję do Twego uczucia sprawiedliwości! Alexandra".

Załatwienie cara brzmiało: „Rannemu żydowi należy dozwolić na pobyt we wszystkich miastach Rosji".

Prośba wraz z rozstrzygnięciem cara została przesłaną ministrowi Stürmerowi i ranny kaleka otrzymał od ministerstwa spraw wewn. pozwolenie na wolny pobyt w całej Rosji.

SEKWESTR KAPITAŁÓW ROSYJSKICH W PARYŻU.

Paryż, (Tel. wł.)

Sowiety zorganizować miały w maju 1926 wystawę wyrobów francuskich w Moskwie, na którą szereg wystawców francuskich posłał swoje eksponaty. Wystawcy wnieśli też opłaty na miejsca.

Tymczasem wystawa nie odbyła się, a niedoszli wystawcy zaskarżyli przedstawicielstwo sowieckie do sądu i nałożyli sekwestr na jego fundusze, znajdujące się w bankach paryskich. Rakowski zaprotestował przeciw tej decyzji i polecił zawiesić urzędowanie we wszystkich instytucjach sowieckich we Francji do chwili zniesienia aresztu. Wątpliwe jest, aby sądy francuskie zmieniły swą decyzję pod podobną presją.

Kurjer literacki.

Ukazał się w gustownej, jak zwykle, szacie zewnętrznej **Nr. 15.** dwutygodnika **„Kobieta w świecie i w domu".** Obok wytwornych negliży wszelkiego rodzaju przynosi prześliczne modele płaszczy i sportowych „combinaisons" (żakiet ze spodniczką), tak modnych obecnie, bogato ozdobnych szali wieczorowych i tych przytulnych drobnostek, które stanowią nieodzowny dodatek prawdziwej kobiecości. Dział literacki reprezentuje pełna oryginalnej grozy nowelką Charles Toley'a. Praktyczne wskazówki gospodarskie i załączony arkusz wzorów wraz z tablicą kroju kończą ciekawy i bogaty w treść numer sympatycznego pisma.

Ukazał się N-r. 5 „Dziecka i Matki" — opóźniony coprawda z powodu przewlekłego strajku zecerów — ale jak zwykle przynoszący bogatą treść, cenną dla każdej matki, wychowującej troskliwie swe dzieci.

Na specjalną uwagę zasługuje artykuł p. **Jarczyńskiej** „O nowoczesnych grach pedagogicznych", przynoszący ciekawe i rzeczowe wskazówki. Z. Bogdanowiczowa opowiada w swym artykule na pytanie „Kiedy winniśmy zaczynać wychowanie." W dziale lekarskim czytamy artykuł Dr. **Barańskiego** „Technika karmienia piersią." Dr. **Popowskiego** „O zapobieganiu zakażenia sie gruźlicą." Dr. **Bogdanowicza** „Kołysanie niemowląt", H. Z. „Jak przygotowywać kefir" i t d. Do numeru dołączono tablicę krojów i arkusz wzorów.

Nr. 31, „Bluszczu" przynosi artykuł H. **Ceysingerówny** „Za chińskim murem", „**J. Gałyżskiej**" O najmniej znanej fabryce miejskiej, J. **Konozyńskiej** „Z tęsknot literatury włoskiej", W dziale literackim czytamy piękny wiersz F. **Kruszewskiej** „Wakacje", bajkę Z. Reutt—**Witkowskiej** „Wiatr i Motylek", opowiadanie C. **Walewskiej** „Panna Kamilcia" i t. d. W dziale praktycznym jak zwykle piękne roboty i cenne wskazówki praktyczne. W dodatku książkowym powieść głośnej autorki hiszpańskiej C. Espina — p. t. „Jej imię".

—xo ox—

Kurjer lotniczy.

PRZEMYSŁ LOTNICZY W ROSJI SOWIECKIEJ.

Rada Pracy i Obrony udzieliła zezwolenie na budowę **pięciu fabryk samolotów** w Leningradzie, Kijowie i Charkowie. Fabryki te mają być wzorowane na fabrykach **Fokkera**. Rząd sowiecki ukończył w tych dniach rokowania z przedstawicielem firmy **Forda** inż. Collinsem w **sprawie budowy fabryki samolotów w Kronsztadzie.** Produkcja pierwszych pięciu lat tej fabryki przeznaczona jest dla **rządu Sowietów.** Przedsiębiorstwo to będzie prowadzone pod kontrolą rosyjską.

NOWY SAMOLOT KOMUNIKACYJNY W NIEMCZECH.

Zakłady lotnicze „Dornier" we Friedrichshafen kończą obecnie budowę **olbrzymiego wodnopłatowca pasażerskiego.** Samolot będzie sporządzony cały z metalu i będzie wyposażony w 3 silniki o łącznej sile 1300 MK. Samolot będzie mieścił poza 2-ma pilotami, stację telegrafu bez drutu z mechanikiem, 20 **pasażerów. Nowy płatowiec ma być użyty do żeglugi powietrznej nad oceanami.**

NIEMIECKI RAID LOTNICZY.

Dnia 30 lipca przybyły do Irkucka **dwa samoloty niemieckie** po przelocie nad Uralem. Przestrzeń wynoszącą 6.700 klm. samoloty przebyły w 5 i pół dniach.

JUBILEUSZ POWIETRZNY.

W dniu 29 lipca 1926 r. p. Włodzimierz Klisz, pilot Polskiej Linji Lotniczej, osiągnął swój stutysięczny **kilometr**, który przebył w powietrzu, sterując samolotami pasażerskiemi Polskiej Linji Lotniczej w przewozie pasażerów, poczty i towarów.

Pilot Klisz jest ósmym z rzędu pilotem Polskiej Linji Lotniczej, którzy mają poza sobą tę olbrzymia przestrzeń powietrzna, przebyta bez żadnego nieszczęśliwego wypadku.

—xo xo—

Motocyklem dookoła świata.

Ciekawa podróż dwóch studentów.

Zagrzeb. (Tel. wł.)

„Obzor" donosi: Onegdaj przybyli do redakcji dwaj studenci irlandzcy **Ernest** i **Alfred Berg** z **Dubliina.** Odbywają oni **podróż na motocyklu po całej Europie.** Zwiedzili **już Belgję**, Francję, Szwajcarję, Niemcy i Austrję. Z Jugosławji udają się **przez** Belgrad i Bułgarję do **Turcji**, następnie do **Małej Azji**, Indyj, **Chin i Japonji**, a póżniej przerzucą się na **kontynent amerykański** gdzie zwiedzą wszystkie większe miasta.

Studenci-podróżnicy utrzymują się ze sprzedaży fotografji i sportowych widokówek. Obaj cieszą się świeżym i zdrowym wyglądem i nie odczuwają żadnego zmęczenia.

—ox xo—

Wiadomości z kraju.

× **Zjazd inwalidzki.** W Krakowie odbył się zjazd Związku inwalidów wojennych. Obrady trwały 2 dni. W dyskusji nad sprawami rentowemi, zaopatrzeniowemi i koncesyjnemi, omowiano krytyczne położenie ofiar wojny. W rezolucjach uchwalono domagać się polepszenia stosunków. W zjeździe brało udział około 800 delegatów.

× **Katastrofa automobilowa** wydarzyła się 8 b. m. popołudniu na szosie między Gocławkiem a Starą Miłosną. Autobus, kursujący na tej linji stale, zaczepiwszy przed Miłosna o wybój drogowy, przewrócił się. Ofiarą katastrofy padło 7 osób, które ciężko pokaleczone odwieziono do szpitala.

× **Skoczyła z tramwaju do Wisły.** Na moście Poniatowskiego w Warszawie, skoczyła wczoraj z wozu tramwajowego jakaś kobieta, a przechyliwszy się przez poręcz mostu, skoczyła do Wisły i utonęła.

× **Mianowania w sądownictwie małopolskiem.** „Monitor Polski" ogłasza szereg mianowań w sądownictwie. Sędzią śledczym w Krakowie mianowany został **Zawarski** Adam, sędzią śledczym w Nowym Sączu dr. Jan **Korzonek**, podprokuratorem przy sądzie w Rzeszowie Bronisław **Łukawski**, naczelnikiem sądu powiat. w Suchej **Jan Klaczak**, naczelnikiem sądu powiat. w Tarnobrzegu Stanisław **Krzos**, naczelnikiem sądu powiat. w Skawinie sędzia powiat. w Skawinie Józef **Badoń**.

× **Tragiczny wypadek automobilowy pod Grodnem.** Na spotkanie ministra reform roln. odbywającego podróż służbową, wyjechali ze starostwa w Sokołówce starosta **Schreiber** i komisarz ziemski **Gajewski**. Z powodu złamania się koła, automobil wywrócił się tuż pod Grodnem, a obaj urzędnicy **pokaleczeni odwiezieni zostali do szpitala w Grodnie. Szofer poniósł śmierć.**

× **Remont domów w Warszawie.** Obecnie remontuje się w Warszawie kilkaset domów. Jest nadzieja, że władze samorządowe przyjdą z pomocą kredytową właścicielom domów, których remont się jeszcze nie rozpoczął.

× **Z karty żałobnej.** W Ciechocinku zmarł w 73 r. życia lekarz warszawski dr. Ludwik **Guranowicz** jeden z najwybitniejszych lekarzy polskich, b. długoletni wydawca „Medycyny", „Kroniki lekarskiej", i naczelny redaktor „Polskiego Przeglądu Otolaryngologicznego". Ogłosił wiele wybitnych prac z dziedzina otolaryngologji w językach polskim i obcych.

W Warszawie zmarła Wanda z Rydygierów **Krzemińska**, żona generała brygady, prezydenta najwyższego sądu wojskowego. Od wczesnej młodości pracowała na polu oświatowem na Pomorzu, a następnie we Lwowie. Pochodziła z rodziny ziemiańskiej na Pomorzu.

+ **Nowe gmachy szkolne w Warszawie.** W roku szkolnym 1926/7 oddane zostaną do użytku **dwa nowe gmachy szkolne**, wybudowane przez magistrat m. st. Warszawy: jeden przy ul. Otwockiej, drugi przy ulicy Bema. Każdy z nich posiada po 26 klas i — w sąsiedztwie — mieszkania dla nauczycielstwa (przy ulicy Otwockiej — 24 lokale).

W nowych gmachach skorzysta z nauki około 2080 dzieci, płci obojga.

× **Katastrofa na Prucie.** Z Kołomyji donoszą, że przewrócił się tratwa... [illegible] Prucie zatonął, przyczem zginęło 15 ludzi. — Zwłok nie wydobyto dotychczas.

× **Proces Białorusinów w Wilnie.** W wileńskim sądzie okręgowym rozpoczął się 9 bm. **proces polityczny 33 Białorusinów.** Wśród obrońców znajduje się adwokat **Mickiewicz.**

WYSTAWA CZĘSTOCHOWSKA.

Częstochowa, (Tel. wł.)

Dnia 12-go sierpnia otwartą tu zostanie wystawa przemysłowo rolnicza, która ma na celu zaznajomienie z polską wytwórczością pielgrzymów, którzy w czasie między 15-go sierpnia a 10-go września przybywają licznemi kompanjami na Jasną Górę. Podczas trwania wystawy odbędzie się tu zjazd polskich straży ogniowych.

—oo—

Ze świata.

+ **Wdowa po Wilsonie w Europie.** Jak donoszą z Nowego Jorku wyjechała wdowa po prezydencie Stanów Zjednoczonych Wilsonie na pokładzie okrętu „Lewiaton" do Anglji. Zamierza ona przysłuchiwać się obradom Ligi Narodów w Genewie.

+ **Największy samolot pasażerski** kursuje obecnie pomiędzy Londynem a Paryżem. Przenosi on 20 podróżnych, nie licząc pilota i mechanika.

+ **Podróż królowej rumuńskiej do Ameryki.** Królowa rumuńska przed swym wyjazdem z Bukaresztu wyraziła konsulowi amerykańskiemu **swą gorącą chęć zwiedzenia Zjednoczonych Stanów Ameryki, dokąd wyjedzie z końcem września** w towarzystwie swej najmłodszej córki Heleny. Zamierza ona przejechać przez cały kontynent amerykański od Oceanu Atlantyckiego do Spokojnego. W podróży tej, która trwać ma 2 miesiące, chce ona studjować **amerykańskie życie małżeńskie**, kobiece i różne metody wychowania młodzieży.

+ **Samobójstwo rządcy dóbr ks. Windischgretza.** Zarządca majątków ks. Windischgretza, popełnił samobójstwo przez zażycie luminalu i zmarł.

Wiadomość ta uczyniła na ks. Windischgretzu, przebywającym w więzieniu za fałszowanie banknotów francuskich straszne wrażenie. Książę prosił swego zastępcę prawnego, by mu wyrobił pozwolenie **bramia udziału w pogrzebie.**

+ **Sada wilków w Dalmacji.** Ludność środkowej Dalmacji zawsze **wiele cierpiała** od wilków, bardzo tam rozmnożonych. W tym roku **zjawiły się całe stada, które napadają na wsie nadmorskie.** Według urzędowego komunikatu udusiły wilki dotychczas przeszło 100 krów i wołów i przeszło 1400 owiec.

+ **Przesiedlenie się polskiej fabryki do Jugosławji.** „Obzor" z 4 bm. donosi, że fabryka wyrobów tekstylnych **Horaka w Łodzi**, jedna z największych firm naszego przemysłu zamierza **całe swe urządzenie fabryczne w Łodzi zdemontować i przenieść do jednego z miast Jugosławji:** Belgradu, Zagrzebia lub W. Beckereku.

+ **Podatek kinoteatralny dla powodzian.** Ministerstwo finansów w Belgradzie zarządziło, że właściciele wszystkich teatrów w Jugosławji mają opłacać **2 dinary od każdej karty wstępu na rzecz dotkniętych powodzią** obywateli. Właściciele zagrozili wskutek tego zamknięciem kinoteatrów, przez co rząd utraciłby przeszło 2 milj. dinarów rocznie.

+ **Samobójstwo posła niemieckiego.** Koło Magdeburga zastrzelił się anhaltcki poseł sejmowy **Wieland**, którego oskarżono o zbrodnię seksualną.

KONFISKATA NARKOTYKÓW ZA 3 MILJARDY DOLARÓW.

Berlin, (Tel. wł.)

Z Nowego Jorku donoszą, iż skonfiskowano kufer, który nadszedł pociągiem z Montreal. Zawierał on wielką ilość narkotyków, które przemycono z Rosji przez Szwajcarję. Dwa dalsze kufry znajdują się w drodze do Nowego Jorku. Wartość skonfiskowanych narkotyków oceniają na 3 miljardy dolarów.

—oo—

Wielkie zmiany personalne w Ministerstwie Oświaty.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia.

W Ministerstwie Oświaty w najbliższych dniach ma nastąpić szereg przesunięć perosnalnych.

Ustąpić ma ze swego stanowiska wicemin. Łapuszański, kurator okr. szk. na Polesiu p. Sikora oraz p. Piekarski dyrektor depart. wyznań w M. W. R. i O. P. Jak słychać ustąpić ma również kurator okr. szkolnego na Wołyniu p. Wołoek i w. i. wyższych urzędników.

Przysposobienie wojskowe w państwach bałtyckich.

Wywiad z przedstawicielami organizacji przysp. wojskowego w Estonji i Finlandji.

Warszawa, 10. 8. (PAT.) Przedstawiciel P. A. T-ejnej miał wywiad z pułkownikiem Malmbergiem, komendantem głównym finlandzkiego Skyddskaru, członkiem finlandskiej najwyższej Rady wojennej oraz byłym ministrem wojny i z pułkownikiem Jakóbem Wende, szefem estońskiej organizacji przysposobienia wojskowego Kaitseliidu.

Przedstawiciele obu organizacji przysposobienia wojskowego udzielili informacji o rozwoju i celach reprezentowanych przez nich organizacji.

Pułkownik Malmberg zaznaczył, że organizacja finlandska Skyddskar powstała samorzutnie w różnych miejscowościach Finlandji dla celów obrony państwa. Organizacja finlandska przysposobienia wojskowego, przynosi też wielką korzyść wieśniakom, którzy kształcąc się w szeregach strzeleckich, nietylko przygotowują się do służby wojskowej, lecz korzystają także w kierunku oświatowym. Muszę podkreślić, że kształcąc ludzi, którzy dobrowolnie i z pobudek patrjotycznych wstępują do naszej organizacji, dostarczamy naszemu państwu prawie że bezpłatnie siły obronnej. Skyddskar bowiem wśród członków swych liczy 100.000 mężczyzn i 40.000 kobiet, kosztując państwo zaledwie 1,050.000 dolarów. Budżet na ten cel uchwala parlament niezależnie od budżetu ministerstwa spraw wojskowych.

Wiadomość o buncie floty czarnomorskiej potwierdza się.

Kilkudziesięciu marynarzy zostało rozstrzelanych.

Moskwa, 10. 8. (AW.) Informacje o konflikcie we flocie czarnomorskiej nadchodzące przez Charków brzmią coraz konkretniej.

Bunt floty rozpoczął się od Odessy, będąc reakcją marynarzy wobec aresztowania bardzo licznych w Odessie opozycjonistów, w szczególności zaś delegatów armji czerwonej i floty zasiadających w tamtejszym sowiecie.

Szybkie stłumienie buntu, który jednak zdołał przerzucić się do Sewastopola, Kerczy i Azowa tłumaczyć należy posiadaniem przez GPU informacji o zamiarze buntu jeszcze przed jego wszczęciem. W wyniku stłumienia buntu rozstrzelanych zostało kilkudziesięciu marynarzy.

Poważny konflikt między Bułgarją a Jugosławją.

Groźba powstania macedońskiego.

Białogród, 10. 8. (AW.) W tutejszych kołach politycznych oceniają konflikt między Bułgarją a Jugosławją bardzo poważnie. Nadchodzą tu alarmujące wieści o zachowaniu się przywódców band macedońskich, którzy grożą wybuchem ogólnego powstania przeciw każdemu rządowi, który wystąpi z żądaniem rozwiązania organizacji macedońskich. Krążą tu również wieści o istniejącym już układzie tajnym zawartym między przywódcami band macedońskich a przedstawicielem Sowietów w Wiedniu w sprawie utworzenia osobnej republiki macedońskiej.

Wielka afera bankowa w Bydgoszczy.

Banki państwowe poniosły szkody na przeszło 2 miljony.

Bydgoszcz, 10. 8. (AW.) Na polecenie sędziego śledczego, aresztowano tu członka Rady nadzorczej Banku Dyskontowego w Bydgoszczy Fliegla. Na dzień przed aresztowaniem wniósł on pismo o przyznanie obywatelstwa gdańskiego, celem uniknięcia wydania go w ręce władz polskich.

Okazuje się, że aresztowani w związku z aferą bankową dyrektorzy posiadają znaczny majątek prywatny. Dr. Samborski jest właścicielem luksusowo urządzonej willi w Sopotach. — W związku z wynikami śledztwa, oczekiwane są dalsze aresztowania.

Bydgoszcz, 10. 8. (AW.) Śledztwo w sprawie afery w Banku Dyskontowym wykazało, że jednym z najpoważniejszych wierzycieli Banku Dyskontowego, jest Bank Gospodarstwa Krajowego, którego pretensje przenoszą dwa miljony złotych. — Również poszkodowany jest Bank Polski.

Zgromadzenie Narodowe we Francji

w sprawie konstytucyjnej ustawy o kasie amortyzacyjnej.

Wersal, 10. 8. (PAT.) O godz. 9.30 zostało tu otwarte posiedzenie Zgromadzenia Narodowego.

Wersal, 10. 8. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego Poincare uzasadnił wniesiony przez rząd projekt ustawy składający się z jednego tylko artykułu, który głosi, że autonomiczny ustrój kasy amortyzacyjnej posiada charakter konstytucyjny.

Kasa zasilana będzie przez dochody ze sprzedaży tytoniu, podatek spadkowy i dborowolne daniny. Nagłość projektu rządowego uchwalono. Zgromadzenie rozpoczęło następnie dyskusję nad procedurą jaką należy stosować przy wyborze komisji, mającej zbadać projekt rządowy.

W głosowaniu przyjęto wniosek deputowanego Bonnefasa polecający połączonym komisjom finansowym Izby i Senatu wybranie wspomnianej wyżej komisji, złożonej z 30 osób.

Paryż, 10. 8. (PAT.) O godz. 15.15 otwarte zostało popołudniowe posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Na przewodniczącego powołano senatora Millies-Lacroix a na sprawozdawcę senatora Cheron, poczem posiedzenie przerwano w celu umożliwienia komisji załatwienia projektu rządowego o konstytucyjnym charakterze ustroju kasy amortyzacyjnej.

W czasie dyskusji zabrał głos premjer Poincare, prosząc o przyjęcie projektu możliwie bez wielkich zmian. Po odrzuceniu poprawek komisja uchwaliła projekt rządowy z nieznacznemi tylko zmianami.

O godz. 8.05 wznowiono posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Sprawozdawca Cheron zaznaczył, iż uchwalenie projektu ma charakter manifestacji wiary parlamentu i kraju w odbudowę finansową Francji. Krokiem tym stwierdza zarazem Zgromadzenie Narodowe, iż zobowiązania państw. będą szanowane.

Następnie zabrał głos socjalista Blum i oświadczył, iż socjaliści nie będą głosowali za projektem, gdyż jest on niewystarczający. Domagał się on między innymi także daniny od kapitałów. W czasie dalszego posiedzenia komuniści wszczęli hałas tak, że komunistyczny poseł Doriot został wydalony z sali.

Po uchwaleniu projektu posiedzenie przerwano do godz. 21.

ZAWODY FOOTBALOWE HELSINGFORS—WARSZAWA 2:0 na korzyść Polski.

Warszawa, 10. 8. (PAT.) Dziś odbyły się na boisku parku Sobieskiego w Agricoli zawody międzypaństwowe piłki nożnej między Helsingforsem a Warszawą. Wynik ostateczny 2:0 na korzyść Polaków. Sędziował b. dobrze p. Loth. Publiczności nie wiele.

Górnicy angielscy odrzucili propozycje biskupów.

Londyn, 10. 8. (PAT.) Dziś zebrał się narodowy komitet wykonawczy Związku górników, celem zapoznania się z wynikami głosowania w poszczególnych okręgach nad propozycjami biskupów w sprawie rozwiązania konfliktu w przemyśle górniczym. Urzędownie donoszą, iż górnicy postanowili odrzucić propozycje biskupów.

Sekwestr dóbr kościelnych w Meksyku.

Paryż, 10. 8. (PAT.) Prasa donosi z Londynu, że według otrzymanych tam wiadomości, w okolicy Guadalajara (Meksyk), gdzie bojkot zorganizowany przez katolików zaostrza się, przyszło do poważnych zaburzeń.

Meksyk, 10. 8. (PAT.) Wedle rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych wszystkie dobra należące do kościołów katolickich zostają aż do czasu załatwienia konfliktu zasekwestrowane.

Katastrofa kolejowa na linji Kielce-Częstochowa.

Warszawa, 10. 8. (PAT.) Dnia 9-go b. m. o godzinie 8.30 na szlaku Kielce - Częstochowa, nastąpiło skutkiem złego nastawienia zwrotnicy, wykolejenie pociągu towarowego robotniczego. Uszkodzony został parowóz i dwa wagony towarowe, przyczem dwóch robotników zostało ciężko rannych a trzech lekko.

Ś. p. por.-pilot Stan. Kisiel.

Lwów, 11 sierpnia.

Dnia 8 b. m. zginął w Tarnopolu bohaterską śmiercią lotnika porucznik-pilot Stan. Kisiel z 6 p. lotniczego, podczas lotu służbowego, wykonując rozkaz doręczenia meldunku Dtwu Dywizji.

Zanim został lotnikiem, ś. p. Kisiel przeszedł twardą szkołę piechura. Do wojska polskiego wstąpił jako ochotnik dnia 1 listopada 1918 roku do 17 p. strzelców przemyskich. Przeniesiony następnie do 5 p. p. leg. walczy dzielnie w obronie i odsieczy Lwowa, jako plutonowy.

Na wieść o wybuchu powstania na Górnym Śląsku, ś. p. Kisiel spieszy w szeregi ochotnicze, odznacza się tam męstwem i zdolnościami organizacyjnemi i tam zostaje mianowany podporucznikiem. Następnie przydzielony był do Dtwa 1-szej armji, 5 p. p. leg., 45 p. p. oraz mianowany porucznikiem. Do szkoły pilotów odkomenderowany został 6-go czerwca 1924 r. i w rok później otrzymał zaszczytny tytuł i odznakę pilota, oraz przydzielenie do 6 p. lotniczego we Lwowie.

Mimo tak krótkiego pobytu w pułku ś. p. Kisiel zdołał pozyskać sobie serca wszystkich kolegów, dzięki wyjątkowym zaletom charakteru oraz zdolności osobistej. W śp. poruczniku Kisielu utracił pułk dobrego pilota i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

KRONIKA.

SIERPIEŃ
11
ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Zuzanny, gr.-kat. Kałynyka.

Jutro: rzym.-kat. Klary, gr.-kat., Syły i Syljana.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 11 „Nietoperz“.
Czwartek 12 „Marjetta“.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 11 „Proboszcz wśród bogaczy“ gośc. występ A. Zelwerowicza.

Czwartek 12 „Proboszcz wśród bogaczy“ gośc. występ A. Zelwerowicza.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa o 7·30 „Lady Frederick“.
Czwartek o 7·30 „W małym dworku“ Premjera.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „A imię jej kobieta“.
Chimera: „Triumf (trzy serca)“.
Palace: „Mezaljans“.

—oo—

—oo—

— **„Nietoperz“** opera komiczna Jana Straussa, ulubionego kompozytora wiedeńskiego, powtórzona będzie dziś na scenie Teatru Wielkiego. Świetne wykonanie artystyczne pod reżyserją Kuligowskiego, wspaniałe divertissement baletowe, układu Stanisława Faliszewskiego, oraz doskonale zestrojona orkiestra pod batutą Seredyńskiego tworzą przepiękną całość.

— **„Proboszcz wśród bogaczy“**, sztuka w 5 aktach Lorde'a i Chaine'a, niezwykle oryginalna nowość francuska, która na wczorajszej premjerze zdobyła sobie szczere uznanie publiczności, daną będzie dziś i w dnie następne. Tytułową rolę proboszcza kreuje znakomity artysta stołecznego Teatru Narodowego, Aleksander Zelwerowicz, przy współudziale wybitnych sił naszego dramatu.

— **W Teatrze Małym dziś po raz ostatni** publiczność będzie mogła podziwiać niezrównaną kreację pp. Ireny Solskiej w roli wykwintnej **„Lady Frederick“**. Świetna ta komedja w pełni powodzenia schodzi z repertuaru, gdyż jutro w czwartek 12-go bm. Teatr Mały występuje z nową premjerą, niebywale interesującą i sensacyjną. Będzie nią nie grana dotąd w Polsce sztuka Stanisława Ignacego Witkiewicza „W Małym dworku“ tryskająca humorem, pełna karkołomnych groteskowych sytuacji i nieprawdopodobieństw. Znakomite artystki pp. Irena Solska i Wysocka, oraz pp. Buszyński i Bryliński, odtworzą w premjerze tej role główne. Próby prowadzi autor, wprowadzając w tem swoje nowatorskie pomysły inscenizacyjne, dalekie od wszelkiego szablonu i banalności. Wobec konieczności wyjazdu przemiłych gości warszawskich, sztuka ta grana będzie tylko do niedzieli włącznie.

— **Lwowskie Towarzystwo Ochrony Lokatorów**, na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu, odbytem 8 b. m. zmieniło statut o tyle, **że objęło nim także sublokatorów.** Wybrano 100 delegatów i 100 ich zastępców, którzy mają zastępować sprawy lokatorów i sublokatorów u wszystkich władz.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

— **Pielgrzymka do grobu bohaterów polskich w Horpinie.** Powiatowy Komitet Opieki nad grobami wojennymi w Kamionce Strumiłowej urządza w niedzielę dnia 22 sierpnia 1926, **pielgrzymkę na cmentarz wojskowy w Horpinie,** który kryje 128 zwłok polskich bohaterów, poległych w walce z bolszewikami dnia 17 sierpnia 1920.

Horpin znajduje się niedaleko od stacji kolejowej Czestynie na linji Lwów—Stojanów. Dla gości będą przygotowane podwody na stacji Czestynie. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem o godz. 10.30 rano, poczem pochód na cmentarz, gdzie po modłach złożone będą wieńce na grobach bohaterów.

Wzywa się rodaków do gremjalnego przybycia, a stowarzyszenia uprasza się o przybycie z chorągwiami i wieńcami.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł onegdaj **ś. p. Hieronim Gołogórski,** emerytowany kierownik szkoły. Zmarły brał udział w organizacji ruchu powstańczego **w roku 1863,** był też gorącym potrjotą i odznaczał się prawym i dzielnym charakterem. Osierocił żonę, z którą obchodził niedawno brylantowe gody, oraz liczną rodzinę — dzieci, wnuków i prawnuków. **Pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 3 popołudniu** z domu przy ul. Piaskowej 3. Cześć pamięci zacnego obywatela!

— **Wielki wiec publiczny pracowników umysłowych.** W wykonaniu uchwały zgromadzenia delegatów Związków Zawodowych pracowników umysłowych Wschodniej Małopolski odbytego dnia 11 lipca 1926, podpisany komitet jako egzekutywa tego zgromadzenia zwołuje na dzień 15 sierpnia 1926 na godz. 10 rano do sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 5, wiec publiczny bezrobotnych pracowników umysłowych, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Związków Zawodowych ze starań o ustawę i zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysł.; 2) Charakterystyka ustawy na wypadek bezrobocia; 3) Doraźne zasiłki dla niemających prawa korzystania z zasiłków ustawowych; 4) Wnioski i rezolucje. Aby akcję o wydatniejszą pomoc dla bezrobotnych skutecznie przeprowadzić, muszą sami pracownicy umysłowi zabrać stanowczy i męski głos, celem podania swoich postulatów czynnikom miarodajnym. dlatego wzywamy wszystkich Kolegów pracowników umysłowych, w pierwszym rzędzie bezrobotnych, ażeby we własnym interesie w dniu 15 sierpnia masowo na wiecu publicznym się zjawili, bo chodzi o ich najżywotniejszy interes.

Komitet wykonawczy.

—oo—

OBNIŻKA CEN MIĘSA... W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Miejskie zakłady zaopatrywania obniżyły 7 **b. m.** ceny wszystkich gatunków mięsa wieprzowego o 10 **gr. na kg.**

Z targu.

Lwów, 11 sierpnia

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., litr śmietany 1·40—2 zł., 1 kg. masła 5—6·— zł., sera 1·20—1·60 zł.

Jaja: po 13—15 gr.

Kurczęta: po 3—5 zł. para.

Jarzyny: 1 kg. młodych ziemn. 15—20 gr., ogórki po 2—5 gr. sztuka, wiązka pietruszki 5 gr., kalafiory po 20—50 gr, kalarepa po 5 gr., 1 kg. fasoli szparagowej 60 gr. wiązka marchwi 5 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 40 gr. do 2 zł., gruszek 60 gr. do 2 zł., śliwek 1·50.

—oo—

— **Nożownictwo.** Policja aresztowała Jakóba **Müllera** (ul. Kr. Jadwigi 24) za to, że przebił nożem Stanisławę **Chmielowską,** (ul. Krótka 11). Wymieniona pozostaje w leczeniu domowem.

— **Kradzieże i włamania.** Za kradzież szafy mahoniowej wartości 250 zł. na szkodę Wiktora **Jankowskiego,** aresztowano Piotra **Brylaka,** pomocnika stolarskiego.

Z zamkniętego mieszkania Anny **Kuroczko** (ul. Ossolińskich 12) skradł nieznany sprawca na szkodę jej lokatora Szymona **Symeniuka,** 3 ubrania marynarkowe.

Do sklepu spożywczego Leiby **Zobla** przy ulicy Weteranów 8, włamali się wczoraj nieznani sprawcy i skradli różne artykuły spożywcze, których wartości poszkodowany na razie nie mógł ustalić.

Do sklepu Pinkasa **Hirschhorna** (Bernsteina 16), dostał się nieznany sprawca przez wybicie szyby i skradł 12 registratur, z których 6 sztuk przez sprawcę prawdopodobnie porzuconych, znalazł później posterunkowy Macudziński na ulicy Rappaporta.

Z zamkniętego mieszkania Józefa **Łężnego** (ul. Unii Lubelskiej 11), skradł nieznany sprawca ubranie granatowe i budzik, wartości 200 zł.

Na szkodę Michała **Czyryby** (ul. Sadownicka 22), skradziono z piwnicy zamkniętej szyld restauracyjny, oraz większą ilość materjału budowlanego — ogólnej wartości 450 zł.

— **Aresztowania.** Wczoraj popołudniu aresztowała policja Elżbietę Szczur, za wywołaną w stanie pijanym awanturę; Józefa Szweca za natrętne żebractwo i Kazimierza Susia, nożownika — za ciężkie uszkodzenie ciała.

— **Podrzutek.** P. Anna **Jasonek,** żona funkc. kolej. (ul. Kraszewskiego 23) znalazła w klatce schodowej teiże realności dziewczynkę około 2 tygodnie liczącą, owiniętą w białą poduszkę, do której była przyklejona kartka z napisem: „Dziecko moje nie jest chrzczone, dlatego go jedynie zostawiam pod opieką Boską i ludzką“. Dziecko oddano Komisarjatowi miejsk. dz. V. Za matką wszczęto poszukiwania.

—oo—

DOM WSPÓŁDZIELNI BUDOWY WŁASNYCH MIESZKAŃ.

Warszawa, (Tel. wł.)

Odbyło się tu poświęcenie kamienia węgielnego pod **pierwszy dom współdzielni budowy własnych mieszkań.** Dom stanie przy ul. Dobrej i obliczony jest na **79 mieszkań.**

—oo—

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 17—17.25. Odczyt z cyklu najnowsza historja Polski prof. Henryk Mościcki. — Godz. 18—18.55. Program dla dzieci. — Godz. 19—19.25. Odczyt p. t. „Objaw gruźlicy u dzieci“ wygłosi dr. Remigjusz Stankiewicz. — Godz. 20.30—22.00. Wieczór operowy z udziałem pp. Zofji Dobrowolskiej-Pawłowskiej i Mieczysława Saleckiego.

Berlin (504). Godz. 17—17.30. Koncert popołudniowy: Uwertura do opery „Bastien et Bastienne“ Mozarta, Muzyka baletowa z „Rosamunde“, Kol Nidrei Brucha.

Budapeszt (560). Godz. 17.20. Wieczór kompozytorski M. A. Nagypal'a. — Godz. 19.00. Koncert orkiestry symfonicznej z udziałem solistów.

Lipsk (452). Godz. 16—17.30. Stara muzyka kameralna. — Godz. 20.15. Koncert orkiestry symfonicznej. Utwory Beethovena. 1 Uwertura do Egmonta. 2 Symfobia Roica.

Monachjum (485). Godz. 18.00. Transmisja komicznej opery Mozarta w 2 aktach „Cosi fan tutte“.

Rzym (425). Godz. 21.25. Wybór z arji operetki Kalmana „Księżniczka Czardasza“.

GŁOS POLITYKÓW POLSKICH Z ARENY SEJMOWEJ.

Na trybunie sejmowej pomiędzy dwoma pulpitami jest umieszczony **mikrofon,** od którego opancerzony przewód prowadzi do suteryny budynku, gdzie znajduje się wzmacniacz i zasilające go baterje. Wytworzone w ten sposób **prądy mikrofonowe idą kablem telefonicznym do centrali przy ul. Zielnej,** a stąd **do stacji nadawczej na Mokotowie.**

Poddając się tutaj dalszemu wzmocnieniu przy pomocy modulatora nakładają się na prądy szybko zmienne wielkiej częstotliwości 625.000 okresów na sekundę i idą na antennę, skąd z szybkością 300.000 km. na sekundę stanowią **fale radjowe długości 480 metrów** odbierane w kraju i zagranicą.

Kurjer ekonomiczny.

EKSPORT PSZENICY POLSKIEJ.

Konsulat Polski w Bukareszcie komunikuje, że rumuńscy eksporterzy zbożowi **interesują się pszenicą polską dla eksportu tranzytem przez port rumuński Braila do Grecji, Włoch innych krajów śródziemnomorskich.**

Podobno obecne ceny pszenicy polskiej pozwalają jej konkurować pomimo kosztów transportu z Polski do portów dunajskich z pszenicą rumuńską. Eksporterzy bowiem pszenicy rumuńskiej muszą opłacać cło wywozowe w wysokości 13 funt. ang. czyli 13.000 lei od wagonu 10.000 kg Pozatem wielką dogodnością dla eksportera nabywającego pszenicę polską jest **łatwość i pewność dostawy, gdyż prędzej i łatwiej uzyska wagony w Polsce dla wywozu pszenicy do Braili, niż w Rumunji** dla wywozu pszenicy rumuńskiej z Mołdawji lub Besarabji do portów dunajskich.

23.000 ZAKŁADÓW RZEMIEŚLNICZYCH W WARSZAWIE.

Kończy się akcja urzędu przemysłowego magistratu w Warszawie, która ma na celu przeprowadzenie **rejestracji przemysłu i rzemiosł.**

Dotychczas **na przeszło 23.000 zakładów przemysł. i rzemieślniczych zarejestrowano około 18.000.** Rejestracja ta podjęta została celem zorjentowania się o stanie różnych gałęzi przemysłu i rzemiosł w okresie przedwojennym i obecnym i celem przygotowania materjału dla **umożliwienia państwu stosowania na przyszłość racjonalnej polityki przemysłowej.**

HANDEL POLSKO--AMERYKAŃSKI.

Od czasu rozpoczęcia się wojny celnej polsko-niemieckiej, **eksport amerykański do Polski znacznie się ożywił**, otrzymując nowe kategorje towarów, które dotąd sprowadzaliśmy z Niemiec. Nasz eksport do Ameryki ma wielkie widoki na przyszłość, ale słabo się rozwija z powodu braku znajomości rynku amerykańskiego i wielkich organizacji eksportowych, któreby wywozem umiały pokierować. **Szereg naszych surowców i fabrykatów mimo to przedostaje się na rynek amerykański** bezpośrednio lub za pośrednictwem eksportów niemieckich. Tak naprzykład niedawno na rynku amerykańskim ukazały się nasze maszyny z Bielska wwiezione do Ameryki z Niemiec.

Do Izby handlowej polsko-amerykańskiej w Warszawie napływają od różnych firm amerykańskich w dość dużej ilości listy z zapytaniami, co do różnych towarów, które Amerykanie chcieliby z Polski sprowadzać. Stany Zjednoczone mogłyby przy pewnych warunkach być **odbiorcami naszego cementu,** (również do Ameryki Południowej), **drzewa, wikliny, cegły,** którą sprowadzają z Europy w ogromnych ilościach, mebli, szczeciny, chmielu, futer, galanterji, manufaktury (do Ameryki Południowej), guzików skórzanych, koronek kilimów, zabawek dziecinnych, nalewek bezalkoholowych, konserw owocowych i t. p.

—:—

GIEŁDA LWOWSKA.

Wczoraj 10 bm. notowano tylko 4 gatunki papierów. Kursa niejednolite. Duże zainteresowanie dla akcji Banku Przemysłowego, które uzyskały prawie 50% zwyżkę. Podobnie silnie podrożał Cegielski, przy minimalnej podaży. Poszukiwano Sierszy g. po 2.90. Ofiarowano bez odbiorców: Rakszawę po 0.50.

Akcje handlowe nadal zaniedbane. Tendencja chwiejna. Usposobienie wyczekujące.

Dolar pozostaje na niezmienionym poziomie 9.09.

Kotowane: Bank Przemysłowy 0.18. 0.21; **Chodorów** 93.50, 94.50, 95.00; **Cegielski** 14.—; **Gazolina** 2.30, 2.35.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja lekko zniżkowa. Obrót średni.

Dolar ameryk. 9.07 do 9.08; dolar kanad. 9.00 do 9.02; kor. czesk. 0.26 do 0.26 i pół; leje 0.04 jedna czwarta do 0.04 i pół; frank franc. 0.22 do 22 i pół; frank szwajcar. 1.70 do 1.75 funty szterl. 43.00 do 44.00.

Złoto: 20 kor. 36.00 do 36.40; 20 frank. 33.40 do 34.00; 20 mark. 42.40 do 43.00; 10 rubli 45.00 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.74 do 0.78; 5 kor. 3.95 do 4.20; floreny 2.00 do 2.10; ruble 3.20 do 3.40; kopiejki za rubel 1.60 do 1.70.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Z powodu braku zainteresowania ze strony większych odbiorców, zastój w obrotach giełdowych i poza giełdowych. Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie rezerwowane.

Pszenica nowa z natychmiastową dostawą 41.75 zł. Żyto nowe z natychmiastową dostawą 27.00 zł. — Owies małopolski 26.00 do 26.50 zł. Cena owsa szacunkowa.

* **Powstanie syndykatu eksporterów produktów rolnych we Lwowie,** Z inicjatywy tutejszej giełdy zbożowej i towarowej zawiązało się stowarzyszenie obejmujące wszystkich eksporterów zbożowych oraz organizacje rolniczo-handlowe w celu podniesienia eksportu, ułatwienia kredytów oraz ochrony interesów eksporterów. Stowarzyszenie powyższe uzyskało już zatwierdzenie władz jako syndykat eksporterów produktów rolnych, we Lwowie i ma swą siedzibę w biurach giełdy zbożowej i towarowej (ul. Akademicka 1. 17).

Z ramienia syndykatu udaje się delegacja złożona z pp.: Jana Wasunga, dra Henryka Pawlikowskiego i Celestyna Frankla celem interwencji u władz centralnych w Warszawie.

* **Sytuacja w Łodzi.** Według danych krajowego związku przemysłu włókienniczego, czynnych jest obecnie sześć dni w tygodniu **117 fabryk, 5 dni w tygodniu 18 fabryk,** 4 dni w tygodniu 11 fabryk, 3 dni w tygodniu 16 fabryk. **Zupełnie nieczynnych jest 31 fabryk.**

GŁODÓWKA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.

Łuck, (Tel. wł).

Więźniowie polityczni, przebywający w tutejszem więzieniu w liczbie 60 rozpoczęli głodówkę. Domagają się oni ukończenia śledztwa trwającego $1^{1/2}$ roku lub wypuszczenia na wolność.

KURJER SPORTOWY.

ZAWODY KOLARSKIE W WARSZAWIE.

Drugi dzień zawodów kolarskich z udziałem Francuza Galvaing'a Holendra Mazairac'a, Włocha Zuchetti'ego i Wiedeńczyka Fuxa miał trzy kokurencje bardzo interesujące: Pierwsza z nich to rekordy na 200 mtr. zakończone finałem dla jeźdźców, uzyskujących czas najlepszy. W pierwszej grupie tego biegu zwyciężył Mazairac, w drugiej Galvaing, w trzeciej Majewski. Najlepszy czas uzyskali Mazairac, Zuchetti i Szymczyk po 12,8 sek. W meczu z dwóch startów bezkonkurencyjny Lange dogonił bez trudu po sześciu okrążeniach Zuchettiego. Najpiękniejszym pod względem sportowym był mecz w trzech częściach między dwoma asami Mazairac'iem i Galvaing'iem. Zwycięzył pierwszy, wygrywając w dwóch biegach, głównie dzięki doskonałej taktyce jazdy.

Pozostałe biegi dały między innemi następujące wyniki: **Bieg awansu na 800 mtr.** wygrał Brejnak przed Jesionem. **Bieg premjowy na 10 okrążeń** przynosi piękne zwycięstwo Langemu w 5 m. 57 s.. — **Bieg australijski** kończy się porażką Fuxa a zwycięstwem Stefa z Cracovi i wreszcie **bieg na 1000 mtr** wygrywa Stankiewicz przed Harselbuszem.

ZAWODY PŁYWACKIE.

Lwów. Bieg 100 mtr., stylem dowolnym 1, Kot (AZS) 1 min, 21,8 s., **rekord okręgu.**

Bieg 100 mtr. stylem dowolnym 1, Mekler (Lechja) 7 min. 19,1 sek.

Bieg 200 mtr. stylem klasycznym 1, Nowicki (Lechja) 3 min. 49,7 sek., **(rekord okręgu).**

Bieg 100 mtr nawznak 1 Kirchner Feliks (AZS) 1 min. 39,4 sek, **(rekord okręgu).**

Bieg rozstawny 5×50 mtr. stylem dowolnym 1, (AZS) w składzie Ignatowicz, . Kirchner. Fel., Bober, Kot i Hera w czasie 3 min. 17,3 sek., **rekord Polski.**

Kraków. 100 mtr. na wznak Trytko **(Crac.)** 1:32.3, **rekord Polski. 100 mtr. styl dow.** pań Schönfeldówna (Jutrz.) 1:45.2 **rekord Polski.**

PŁYWACKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

odbędą się w dniach 14 i 15 bm. w Giszowcu (Górny Śląsk).

Polski Związek Pływacki zatwierdził na ostatniem posiedzeniu następujące rekordy polskie: Jan Matysiak (AZS) 300 m. 5:14.6, 500 m 8:57, 1000 m. 18:24.8, 1.500 m 27:25.4, Stefan Siwicki (WTW) 500 m. st. klas. 9:26.9.

KOLARSTWO.

Kraków. Wyścig. Kraków—Wadowice—Kraków 100 klm. wygrywa Piotrowicz (Crac.) w czasie 3,32:20.

LEKKOATLETYKA.

Warszawa. Zawody lekkoatletyczne pań o mistrz. Polski. **Skok w wyż** Taborowiczówna (Sokół) 138 cm., **rekord Polski. 1000 m.** Wieczorkiewiczówna (AZS) 3:37.6 **rekord Polski. Rzut kulą:** Konopacka 817 cm. **250 m.** Czajkowska 37 sek. **100 m.** Wojnarowska (AZS) 13:6, **rekord Polski. 60 m.** Wojnarowska 8,6. **Skok w dal:** Jabłczyńska (AZS) 462 cm. **Rzut dyskiem: Konopacka 34,90 rekord światowy. Rzut oszczepem:** Konopacka 27.34 Lonka (Cracovia) 23.22, **rekord Polski w stylu klasycznym. Sztafeta 4×75** Sokół 41 sek. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył AZS różnicą 2 punktów (27).

Budapeszt. Zawody lekkoatletyczne **Węgry—Włochy 53—49.**

TENNIS.

Niemcy — Czechosłowacja 3:2.

Z ZAGRANICY.

Praga. — Mimo przegranej D. F. C. ze Spartą 2:4 (1:2) pozostaje puhar złoty w dalszym ciągu przy D. F. C., który ma lepszy stosunek bramek.

Dnia 8 września odbędą się we Wiedniu zawody Praga—Wiedeń, zaś w Pradze zawody Austrja—Czechosłowacja.

Budapeszt. — Międzynarodowy napastnik Kinizsi Szemler wyjeżdża na studja do Wiednia i będzie grał prawdopodobnie w Amatorach. (Są to skutki sprowadzania drużyn profesjonalnych. — Red.).

Podczas **treningu Kispesti A. C.** zmarł na udar serca gracz Norik.

Utworzył się tu klub profesjonalny z graczy bezrobotnych, który nie wstąpi do żadnej ligi tylko będzie zarabiał rozgrywając zawody w innych państwach.

Prezydentem nowo utworzonego związku profesjonalnego został wybrany Reichard, zaś wiceprezesem dr. Fodor.

ZADOWALAJĄCY STAN POLSKIEGO TABORU KOLEJOWEGO.

Warszawa, (Tel. wł.)

Wobec częstych narzekań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państw. Ministerstwo Kolei wyjaśnia, że na 100 kil. sieci mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrji przed wojną na 100 kil. było 59 wag., w Rosji — 74 i w Niemczech 108 wag. towarowych.

—oo—

Nauka i wychowanie.

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, **poprawki**. Lekcje we **Lwowie** lub **w Zimnej Wodzie**. Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 9–11.

Kupno i sprzedaż.

FISHARMONJE większe i małe kupię. Celerynowa sklep spożywczy **Łyczakowska 47.** 2425

CHOROBY weneryczne 1·20, Zboczenia płciowe 1·00, Kobietki (aforyzmy) 2·50. Z kim się żenić 1·00, Za kogo wyjść zamąż 1·00, Życie płciowe 2·00, Dwie moralności 0·80, Miłość bez skazy 0·75. Każdą osobno lub wszystkie razem za 8·60 franko wysyła Księgarnia Wielkopolska Poznań, Podgórna 10/29. 2376

DEREN do smażenia i na nalewki 9 zł. Pomidory zł. 9, gruszki i jabłka stołowe zł. 8.50 w 5-cio kg. koszykach wysyła franko za zaliczką A. Wenkert eksp. owoców, Zaleszczyki. 2426

Posady i prace.

INTELIGENTNA młoda panienka z dobrego domu poszukuje zajęcia w dużym solidnym domu jako opiekunka dzieci tylko na wyjazd najchętniej na wieś. — Łaskawe pisemne zgłoszenia do Adm. dla „Marji". 2447

Różne.

PRZYJMĘ studenta (tkę) z całem utrzymaniem zgłoszenia pod „Opieka rodzicielska" do administracji „Kurjera Lwowskiego". 2445

ZALESKI PAŃKO z Chodaczkowa Wielkiego ur. 1901 unieważnia zgubioną książeczkę wojsk. wydaną przez P. K. U. w Tarnopolu. 2446

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. **Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.**